

**GRIMM JACOB, GRIMM
WILHELM**

**CZERWONY
KAPTUREK**

Grimm Jacob

Czerwony Kapturek

«Public Domain»

Jacob G.

Czerwony Kapturek / G. Jacob — «Public Domain»,

Historię Czerwonego Kapturka znamy wszyscy w przeróżnych wersjach. Opowieść o dziewczynce w czerwonej czapeczce i wilku ma średniowieczne korzenie, a już w końcu XVII w. ukazała się w zbiorze baśni spisanych przez Charles'a Perraulta (1628–1703). Bracia Wilhelm i Jacob Grimmowie (1786–1859 i 1785–1863) uzupełnili ją o szczęśliwe (nie dla wilka!) zakończenie. Baśń ma charakter moralizatorski, została skomponowana tak, by przestrzegać dziewczynki i młode kobiety przed wdawaniem się w rozmowę z nieznajomym, który może przecież żywić bardzo niecne zamiary... Bohaterkę ukazuje jako osobę sympatyczną, ale naiwną, która nie rozpoznaje w wilku potwora i daje się namówić na niewinne przecież, a tak brzemienne w skutki zrywanie kwiatków. Co by się z nią stało, gdyby nie interwencja młodego myśliwego? Na pocieszenie warto wspomnieć, że w innych wersjach tej historii Czerwonemu Kapturkowi udaje się przechytryć wilka i sama ratuje się z opresji.

© Jacob G.

© Public Domain

Jacob i Wilhelm Grimm

Czerwony Kapturek

Była raz mała słodka dziewczeczka, którą kochał każdy, kto ją tylko ujrzał, a najwięcej kochała ją babcia – nie wiedziała wprost, co jej dać. Pewnego razu podarowała jej kapturek z czerwonego aksamitu, a dziewczynce tak się ten kapturek podobał, że nie chciała nosić żadnego innego, toteż nazwano ją Czerwonym Kapturkiem.

Pewnego razu rzekła matka do Czerwonego Kapturka:

– Oto masz, dziecko, w koszyku placek i flaszkę wina, zanieś to babci, która jest chora i słaba, i ucieszy się bardzo tym podarunkiem. Idź zaraz, póki nie ma wielkiego upału, a idąc nie biegaj i nie zbaczaj z drogi, bo mogłabyś upaść i stłuc butelkę. Kiedy zaś wejdiesz do pokoju, nie zapomnij powiedzieć babci „dzień dobry” i nie rozglądaj się wpierw po wszystkich kątach.

– Zrobię wszystko, jak każesz – przyrzekł Czerwony Kapturek mamusi.

Babcia mieszkała w lesie, o pół godzinki od wsi. Kiedy dziewczynka weszła do lasu, spotkała wilka. Ale Czerwony Kapturek nie wiedział, że to takie złe zwierzę, i nie bał się go.

– Dzień dobry, Czerwony Kapturku – rzekł wilk.

– Dzień dobry, wilku – odparła dziewczeczka.

– Dokąd to tak wczesnie?

– Do babci.

– A cóż tam niesiesz pod fartuszkim?

– Placek i wino: mamusia piekła wczoraj, posyła więc trochę chorej i słabej babuni, żeby sobie podjadła i sił nabrała.

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.